

Ryszard Hajduk CSsR, *Współczesne modele pastoralnej działalności Kościoła* („Biblioteka Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie” 68), Studio Poligrafii Komputerowej „SQL”, Olsztyn 2011, ss. 364, ISBN 978-83-62872-07-7.

Książka ks. dra hab. Ryszarda Hajduka, profesora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, jest próbą kategoryzacji dominujących dzisiaj modeli duszpasterskich, które autor opisuje pod nazwami: ewangelizacja, terapia, mistagogia, gościnność i *communio*, a które odpowiadają urzeczywistnianiu się Kościoła w znanych już od zarania Kościoła obszarach, jakimi są: diakonia, martyria, liturgia i wspólnota.

W pierwszym rozdziale ks. Hajduk precyzuje zaczerpnięte z psychologii pojęcie modelu, definiując je jako system, którego elementami są: wzorce zachowania, doświadczenia oraz sytuacja. Model ów pozwala na zilustrowanie relacji zachodzących pomiędzy tymi elementami. Odnosząc kategorię modelu do działalności pastoralnej ks. Hajduk traktuje wyodrębnione modele jako swoistą reakcję Kościoła na duszpasterskie wyzwania epoki. Każdy z nich „pozwala dostrzec łączność pomiędzy obrazem Kościoła a potrzebami duszpasterskimi zrodzonymi w konkretnej sytuacji społecznej, kulturowej i religijnej” (s. 30), a w konsekwencji służy sformułowaniu konkretnych rozwiązań pastoralnych. Jest sposobem na uporządkowanie rzeczywistości i wstępem do programowania działalności duszpasterskiej. „Planowanie rozpoczyna się bowiem zawsze od pewnej wizji życia i działania Kościoła, która zwykle powstaje na podstawie określonego modelu wspólnoty kościelnej” (s. 32).

Bardzo ważne jest stwierdzenie autora, że wyodrębnione modele należy traktować komplementarnie, co w działalności duszpasterskiej umożliwi zachowanie równowagi pomiędzy różnego rodzaju inicjatywami duszpasterskimi. Na ważność tego stwierdzenia wskazuje również fakt, że jego myśl zostaje powtórzona w *Zakończeniu*: „Żaden z wymienionych modeli nie pozostaje więc w jakimś całkowitym odizolowaniu od innych, lecz jeden uzupełnia drugi [...] wspiera urzeczywistnianie się drugiego” (s. 306). Godna podkreślenia jest też zawarta w *Zakończeniu* zachęta do dyskusji, przejawiająca się w stwierdzeniu, że każdy z tych modeli może zostać poddany krytyce i ulepszony.

Kolejne rozdziały są szczegółowym opisem wyodrębnionych modeli, co uwiadacza się też w ich tytułach, jakimi są: *Ewangelizacja*, *Terapia*, *Mistagogia*, *Gościnność* i *Communio*. Zawierają one część historyczną, a następnie opis rzeczywistości z uwzględnieniem oceny w świetle nauczania Kościoła i wpływające z tych przesłanek wnioski pastoralne. Mamy więc tutaj klasyczny schemat obowiązujący w teologii pastoralnej, uwzględniający Tradycję i aktualne wyzwania, skąd wyprowadzone są postulaty pastoralne.

W drugim rozdziale ks. Hajduk podejmuje temat nowej ewangelizacji, która wymaga od Kościoła głoszącego Ewangelię umiejętności nawiązania dialogu z ludźmi i rozmawiania językiem słuchaczy przy użyciu współczesnych środków

komunikacji społecznej. W tym celu pomocne jest korzystanie z osiągnięć innych nauk zajmujących się człowiekiem, a do takich należy psychologia. Ks. Hajduk chętnie korzysta z działu psychologii, jakim jest psychoterapia, przy czym zamiast określenia „psychoterapia” posługuje się słowem „terapia”, które jest zarazem nazwą zaproponowanego przez siebie modelu i jednocześnie tytułem trzeciego rozdziału.

Terapia jest stosowana w różnego rodzaju cierpieniach, a w kontekście pastoralnym powinna iść w parze z działaniami stricte religijnymi. „Wielkim wsparciem w cierpieniu jest modlitwa, która pozwala człowiekowi zaakceptować swoją egzystencję [...] otwiera mu drogę do odnalezienia poszukiwanego sensu życia” (s. 103). Odwołując się do psychologii, autor przytacza obowiązujące w psychoterapii zasady proponowane głównie przez psychologię humanistyczną, do których należy bezwarunkowa akceptacja. „Bezwarunkowa życzliwość ze strony duszpasterza wskazuje na aktywną obecność bezwarunkowo miłującego Boga” (s. 127). Osobiście dopatruję się tutaj wpływu teorii Carla Rogersa zaaplikowanej przez ruch duszpasterski występujący pod nazwą własną Pastoral Counseling. Ks. Ryszard Hajduk wprowadzić nie wymienia jego nazwy, ale powołuje się na opracowania autorów, o których wiem, że do niego należą. Ruch ten, powstały poza Kościołem katolickim, do którego później dołączyli też katolicy, słynie ze swojego podejścia ekumenicznego. Należący doń katolicy i anglikanie doceniają znaczenie sakramentów świętych. O znaczeniu sakramentów mówi też ks. Hajduk, co znajduje odzwierciedlenie w wyakcentowaniu liturgii, a szczególnie Eucharystii. „Gdy ludzie uczestniczą w Eucharystii, nie są już samotni ze swoimi troskami, smutkiem i bólem” (s. 135).

Kolejny model, jaki proponuje ks. Hajduk, nosi nazwę mistagogii. Podkreśla on znaczenie przeżycia, a w kontekście duszpasterskim – osobistego doświadczenia Boga. Pomocne jest tutaj angażowanie całej osoby, wraz z jej zmysłami. Doceniona jest cała sfera uczuć i emocji, na co kładzie też nacisk dzisiejsza psychologia, w której obdarowanie klienta „ciepłymi” uczuciami odgrywa istotną rolę. Słowo „klient” oznacza tutaj partnera kontaktu terapeutycznego w nurcie psychologii humanistycznej, w przeciwieństwie do nazwy „pacjent”, którą posługują się wcześniejsze podejścia (to moja uwaga). Ks. Hajduk mówi jedynie o duszpasterzu, którego zadaniem jest dotrzeć do osobistego przeżycia swojego partnera, jego codziennego życia, „w którym wyraźnie pojawiają się ślady działania Boga”. Pomocne w tym jest przypomnienie mu o Bogu, obecnym w dziejach ludzkości. „Celem duszpasterstwa mistagogicznego jest pomóc człowiekowi otworzyć się na działanie Boga” (s. 177), tak aby bezwarunkowo Mu się powierzył. Pomagają w tym postawy duszpasterza: szacunek, autentyczność, empatia. Ponadto ks. Hajduk wymienia jeszcze – jako „zasady duszpasterskiego działania” – codzienne życie, wyzwolenie, powszechną solidarność. Celem tego jest wzbudzenie gotowości do podjęcia wolnej i odpowiedzialnej decyzji – przyjęcia odpowiedzialności za swoje wybory życiowe. Ze strony duszpasterza ważna jest umiejętność „nie

tylko mówienia, ale i słuchania”. I tutaj można dostrzec duży wpływ psychologii humanistycznej – Carl Rogers mówi o sztuce słuchania jako o istotnym czynniku terapii (to moja uwaga). W kontekście liturgii ogromną rolę odgrywa objaśnienie znaków i symboli, a w katechezie – pobudzanie jej uczestników do dawania świadectwa, co pozwala na głębsze przeżycie bliskości, komunii, o czym mowa w następnych rozdziałach.

Gościnność – będąca zarazem tytułem piątego rozdziału – ma służyć przezwyciężeniu często dziś odczuwanego poczucia osamotnienia i wyalienowania. „Kościół staje się gościnnym domem Bożym, w którym człowiek zaspokaja swoją potrzebę bezpieczeństwa i przynależności, gdy pełni funkcję sługi zarówno w przestrzeni życia religijnego, jak i w solidarności z cierpiącymi” (s. 211). Ks. Hajduk mówi o potrzebie „stworzenia całej sieci relacji, w które zaangażowane będą osoby oddane Kościołowi i świadome tego, że wierzący w Chrystusa mają zadanie kształtować wspólnotę braterską jako gościnny dom Boży” (s. 239). Postawa gościnności u prezbitera wyraża się m.in. w jego przepowiadaniu. Jako kaznodzieja ma on za zadanie „nawiązać dialog ze słuchaczami, okazując zrozumienie dla pytań i problemów, z którymi muszą się borykać na co dzień” (s. 240), a zarazem wskazać na wspaniałość Boga. Uprzywilejowanym miejscem celebracji gościnności Boga jest Eucharystia, na której „Gospodarzem jest Jezus”, który otwiera dom, „aby zasiąść z obcymi do stołu, zamieniając ich tym samym w przyjaciół” (s. 243). Tak jak kościół parafialny, tak i cała parafia ma przypominać dom rodzinny, w którym wierni znają się wzajemnie, mają do siebie zaufanie, są gotowi na przyjęcie nowych członków wspólnoty.

Celem Kościoła jako gościnnej domy Bożego jest zbudowanie *communio*, o której mowa w ostatnim rozdziale. „W słowie tym ukryte są istota, cel istnienia oraz model działania Kościoła. *Communio* tworzą ludzie powołani przez Jezusa do jedności z Bogiem w Duchu Świętym, którzy razem stanowią wspólnotę umacnianą więzami miłości” (s. 252). Urzeczywistnia się ona poprzez sprawowanie liturgii i diakonię. Diakonia w przestrzeni *communio* polega na uczestnictwie w potrzebach bliźnich oraz na dzieleniu z nimi nadziei, a także na usuwaniu czynników sprzyjających powstawaniu nędzy, co może pociągać za sobą zmianę struktur społecznych będących przyczyną duchowego i materialnego ubóstwa. Ks. Hajduk wskazuje na rolę małych wspólnot kościelnych – koncepcję parafii jako „wspólnoty wspólnot”, których podstawą życia jest głęboka i czynna miłość wzajemna. Przynależność do nich owocuje czynnym zaangażowaniem w życie Kościoła – poprzez „udział w pracach rad parafialnych, duszpasterskich i ekonomicznych, które współuczestniczą w podejmowaniu inicjatyw pastoralnych i mobilizują wszystkich wiernych do aktywnego włączenia się w realizację królestwa Bożego na ziemi” (s. 300).

W *Zakończeniu* ks. dr hab. Ryszard Hajduk zaznacza, że zaprezentowane w książce modele są owocem działania wielu ludzi, a jeszcze bardziej aktywnej obecności Ducha Świętego, który jest Źródłem wszelkiej nowości. Nie zwalniają one też z poszukiwania nowych rozwiązań, co wymaga czujności wobec „znaków

czasu”. Reasumując, można powiedzieć, że omówiona tutaj książka ks. dra hab. Ryszarda Hajduka jest bardzo dobrym przykładem uwrażliwienia na czujność i potrzebę odpowiedzi na znaki czasu, z pogłębieniem prawdy o Kościele.

Ks. Henryk Krzysteczko, Uniwersytet Śląski

Fr. Andrzej Adamski, *The Church in Poland in the Mirror of the Press*, Ružomberok 2012, ss. 123, ISBN 978-80-8084-884-2.

W obszar dynamicznie dokonujących się przeobrażeń na płaszczyźnie komunikacji społecznej znakomicie wpisuje się jedna z ostatnich publikacji ks. Andrzeja Józefa Adamskiego (dyrektora Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie): *The Church in Poland in the Mirror of the Press*. W prowadzonych badaniach autor szuka odpowiedzi na pytanie: Jak zmieniał się wizerunek Kościoła na łamach prasy w zależności od epoki historycznej oraz sytuacji społeczno-politycznej i na ile był z nimi związany? Wyniki, które uzyskał, upowszechnił w książce *Wizerunek polskiego Kościoła w prasie*. Zainteresowania i preferencje autora sytuują go na styku teologii i nauk o mediach. Stąd też w świecie akademickim to ceniony teolog i medioznawca młodego pokolenia. Ksiądz Adamski w swojej publikacji stara się wydobyć w miarę przejrzysty i syntetyczny obraz Kościoła w prasie XX i XXI wieku. Trzeba zdecydowanie powiedzieć, że zaproponowany przez autora obraz Kościoła nie jest jego szczegółową analizą, lecz raczej próbą uporządkowania dotychczasowych badań w tej dziedzinie oraz czynników, które ten obraz ukształtowały. Książka ks. Andrzeja Adamskiego składa się z sześciu rozdziałów, w których czytelnik kolejno poznaje następujące zagadnienia: *Kościół i Media* (s. 9–24), *Kościół w czasie rozbiorów – na przełomie wieków* (s. 25–34), *II Rzeczpospolita* (s. 35–45), *Pod okupacją niemiecką i sowiecką* (s. 47–55), *PZPR, Kardynał Wyszyński, Jan Paweł II i „Solidarność”, mianowicie ciężkie czasy komunizmu (1944–1989)* (s. 57–94), *Kościół w Polsce po 1989 roku* (s. 95–108). Książkę kończy stosowne podsumowanie (s. 109–110) oraz dopełnia wykaz bibliograficzny (s. 111–123).

Pisanie i mówienie o Kościele katolickim, jak zauważa autor na wstępie pierwszego rozdziału, jest problematyczne, co wynika z faktu, że – choć stanowią go ludzie, to jego twórcą jest Bóg. Postrzeganie Kościoła w perspektywie ziemskiej niewątpliwie wpłynęło na jego wizerunek społeczny. Jest on w tej optyce widziany jako sformalizowana i zhierarchizowana instytucja, składająca się z duchowieństwa i wiernych, skupiająca się na połączeniu kultu i doktryny. Z tego względu autor uważa za konieczne – przywołując opinię Tadeusza Ząsepy – zastanowienie się nad istotą komunikacji w Kościele oraz miejsca w nim public relations (zob.